

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. wystąpiła w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego H. H. kwoty 264 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 1 zł od dnia 18 września 2012 roku i od kwoty 263 zł od dnia 08 lutego 2013 roku oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie tego żądania wskazała, że pozwany jest zobowiązany do zapłaty składki z polisy ubezpieczeniowej. Podała, że jako ubezpieczyciel wykonała swoje zobowiązanie świadcząc ochronę z tytułu ubezpieczenia w okresie trawami umowy. Podniosła, że skoro składka ubezpieczeniowa nie została zapłacona w podanej przez nią wysokości i terminie, wyliczyła należną jej od pozwanego składkę.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 03 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić stronie powodowej kwotę łączną 264 zł w tym kwotę 1 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 18 września 2012 roku do dnia zapłaty i kwotę 263 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 08 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 94,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu albo wnieść w tym terminie sprzeciw.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany H. H. wniósł sprzeciw, w szczególności zarzucając, że uiszczył pierwszą ratę wynikającą z umowy obowiązkowego ubezpieczenia pojazdów składki. Podniósł, że w dniu 10 września 2012 roku ubezpieczył swój, niedawno nabyty, samochód w agencji strony powodowej u agenta. Wówczas agent J. C. wyliczył mu pierwszą ratę na kwotę 264 zł, po czym przyjął zapłatę i wręczył mu polisę. Podkreślił, że jak wynika z jego dotychczasowego doświadczenia polisa jest dowodem wpłaty pierwszej raty ubezpieczenia, w każdym razie tak bywa u większości porządných firm ubezpieczeniowych. Zaznaczył, że na całe szczęście w agencji nie był sam, ale ze świadkiem, który widział jak płaciłem agentowi żadaną kwotę. Nadto wskazała, że z tego wynika, że pieniądze sprzeniewierzył agent, który go ubezpieczał.

Na skutek wniesienia sprzeciwu i utraty mocy nakazu w całości, przekazano rozpoznanie sprawy tutejszemu Sądowi.

W piśmie procesowym z dnia 07 października 2013 roku, usuwającym braki formalne pozwu w zakresie sporządzenia pozwu na urzędowym formularzu i pełnomocnictwa oraz uzupełniającym pozew o dowody wymienione w liście dowodów, strona powodowa, podtrzymała żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty dochodzonej pozvem wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i za okres przez nią wskazanych.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wniesionym na wezwanie Sądu na formularzu urzędowym w dniu 21 października 2013 roku pozwany H. H. podtrzymał dotychczas zgłaszane zarzuty. Nadto dodatkowo oświadczył, że na jego prośbę o wydrukowanie przekazu celem opłacenia 2 raty składki, agent odpowiedział, że nie drukując przekazów. Pozwany do tego pisma procesowego dołączył m.in. dowód wpłaty na rachunek strony powodowej w dniu 05 lutego 2013 roku kwoty 263 roku, stanowiącej drugą ratę wynikającą z ubezpieczenia – polisa nr (...) oraz dowód wpłaty na konto strony powodowej o nr (...) w dniu 15 listopada 2012 roku kwoty 52,83 zł.

W piśmie procesowym z dnia 27 listopada 2013 roku strona powodowa, ustosunkowując do zgłoszonych w sprzeciwie zarzutów, podniosła, że cała składka wynikająca z bezspornej polisy ubezpieczeniowej nie została opłacona. Wskazała, że pozwany uiszczył z tego tytułu tylko kwotę 263 zł, gdy tymczasem cała składka ubezpieczeniowa opiewała na kwotę 527 zł. Wskazała, że dowód wpłaty na jej konto o nr (...) (a zatem inne niż obowiązujące w przedmiotowej polisie) w dniu 15 listopada 2012 roku kwoty 52,83 zł dotyczy należności z tytułu innej polisy, to jest o nr (...). Odnosząc się do twierdzenia pozwanego, jakoby zapłacił agentowi kwotę 264 zł w dniu zawarcia umowy ubezpieczenia, podała, że pozwany powinien tę okoliczność udowodnić zgodnie z art. 6 k.c. Zaznaczyła, że na zawartej umowie ubezpieczenia brak jest adnotacji o zapłacie składki przez pozwanego. Jeżeli składka została zapłacona przy zawieraniu umowy, to na polisie ubezpieczeniowej powinna widnieć właściwa adnotacja. Pozwany w takim przypadku powinien posiadać

paragon albo potwierdzenie przyjęcia składki przez agenta. Nadto strona powodowa podniosła, że na umowie widnieją szczegółowe informacje dotyczące sposobu płatności składki w tym informacja o rozłożeniu składki na dwie raty, gdzie pierwszej raty w kwocie 264 zł została odroczone do dnia 17 września 2012 roku, zaś wymagalność drugiej raty upływała 7 lutego 2013 roku. Dodała, że umowa została zawarta przez pozwanego osobiście, zgodność zaś danych i akceptacja warunków umowy, w tym formy płatności składki, została potwierdzona przez pozwanego własnoręcznym podpisem. Podniosła także, że zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia pozwany był zobowiązany dokonać zapłaty przelewem na rachunek polisy, tj. (...), a nie do rąk agenta. Podkreśliła, że spełniając w taki sposób świadczenie działał wyłącznie na własne ryzyko. Dodała, że do dnia dzisiejszego nie otrzymała pełnej zapłaty za zaległą składkę, zatem pozwany nie jest zwolniony z zobowiązania.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Pozwany H. H. jest właścicielem samochodu marki S.model C. o numerze rejestracyjnym (...). Przed wrześniem 2012 roku pojazd ten był ubezpieczony, przez poprzedniego właściciela, od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony powodowej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. polisą o numerze (...). Ze względu na remont tegoż samochodu, który wyeliminował go z ruchu na okres jednego miesiąca, pozwany (jako nowy właściciel samochodu) nie ubezpieczył tego samochodu na ten okres.

Okoliczność bezsporna

Po jego naprawie, w związku z koniecznością ubezpieczenia tego pojazdu od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pozwany udał się w dniu 10 września 2012 roku do agencji nr (...) S.A. pośrednictwa ubezpieczeniowego mieszczącej się przy ul. (...) w K.. Towarzyszył mu bratanek pozwanego M. H..

Okoliczność bezsporna

Pozwany zapytał agenta J. C. czy jest możliwość przyjęcia ciągłości ubezpieczenia tego samochodu na podstawie polisy o numerze (...). Agent zaprzeczył i po uzyskaniu z centrali stosownych informacji, wskazał, że po uzupełnieniu składki z tej umowy, będzie możliwość zakończenia tego stosunku prawnego. Kwestia jednakże rozliczenia tej składki musiała zostać dokonana przez centralę.

Jednocześnie pouczył pozwanego, że na kolejny okres ubezpieczenia zostanie wystawiona nowa polisa ubezpieczeniowa.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanego H. H. – k. 74v akt
- zeznania świadka M. H. – k. 74 akt

W związku z powyższym powód za pośrednictwem tego agenta zawarł ze stroną powodową nową umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego o numerze rejestracyjnym (...) i numerze VIN (...) i pojemności silnika 1595 cm³, o numerze (...). Umowa ta obejmowała okres ubezpieczenia od dnia 10 września 2012 roku do dnia 09 września 2013 roku.

W polisie potwierdzającej przedmiotową umowę ubezpieczeniową w zakresie danych przedmiotu ubezpieczenia agent nieprawidłowo wpisał model samochodu pozwanego określając, iż jest to S. (...), typ T. (...), 6 GL oraz pojemność silnika.

Składkę ubezpieczenia, przy uwzględnieniu błędnej pojemności silnika pojazdu, określono na kwotę 527 zł. Jednocześnie w polisie wpisano, że będzie ona płatna w dwóch ratach: I rata – 264 zł płatna do dnia 17 września 2012 roku i II rata – 263 zł płatna do dnia 07 lutego 2013 roku. Nadto zaznaczono, że „termin płatności odroczonej składki

jednorazowej” upływa w dniu 17 września 2012 roku, a wpłata ma nastąpić na Indywidualne Konto Polisy w Banku (...) S.A o nr (...).

Dowód:

- polisa komunikacyjna ogólna nr (...) z dnia 10 września 2012 roku – 59-62 akt
- kserokopia potwierdzenia zawarcia ubezpieczenia z dnia 10 września 2012 roku - k. 24-27 akt
- przesłuchanie pozwanego H. H. – k. 74v akt
- zeznania świadka M. H. – k. 74 akt
- częściowo zeznania świadka J. C. (1) – k. 63 akt

Pozwany zapytał się agenta, w jaki sposób ma uiścić pierwszą ratę składki w wysokości 264 zł. Pośrednik ubezpieczeniowy oświadczył mu wówczas, że może wpłacić ją u niego. Pozwany przekazał J. C. kwotę 306 zł. Ponieważ agent nie miał wydać 40 zł, pozwany pożyczył od towarzyszącego mu M. H. kwotę 10 zł, w związku z czym pośrednik wydał pozwanemu 50 zł. Następnie pośrednik wydrukował potwierdzenie zawarcia umowy ubezpieczenia i przekazał je pozwanemu.

Dowód:

- przesłuchanie pozwanego H. H. – k. 74v akt
- zeznania świadka M. H. – k. 74 akt

Pozwany H. H., po ostatecznym sprecyzowaniu przez ubezpieczyciela wysokości uzupełnienia składki z polisy nr (...), uiścił na konto bankowe strony powodowej o nr (...) w dniu 15 listopada 2012 roku kwotę 52,83 zł.

Dowód:

- kserokopia dowodu wpłaty z dnia 15 listopada 2012 roku – k. 40 akt
- przesłuchanie pozwanego H. H. – k. 74v akt

Pismem z dnia 29 stycznia 2013 roku strona powodowa wezwała pozwanego do uiszczenia zaległości wynikającej z polisy nr (...) w łącznej kwocie 540,26 zł, na które składają się kwoty: 527 zł zaległa składka oraz odsetki ustawowe od zaległej składki, które na dzień 05 lutego 2013 roku wynoszą 13,26 zł.

Dowód:

- kserokopia wezwania do zapłaty z dnia 29 stycznia 2013 roku – k. 28 akt

W dniu 05 lutego 2013 roku pozwany wpłacił na indywidualne konto do obsługi w/w polisy wskazane przez stronę pozwaną kwotę 263 zł „tytułem drugiej raty ubezpieczenia OC”.

Dowód:

- kserokopia dowodu wpłaty z dnia 05 lutego 2013 roku – k. 40 akt
- przesłuchanie pozwanego H. H. – k. 74v akt

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie w związku z czym podlega oddaleniu.

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. co do zasady wywodzi swoje roszczenie z art. 805 § 1 k.c. i art. 813 § 2 k.c. Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie zaś z art. 813 § 2 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, składka powinna być zapłacona jednocześnie z zawarciem umowy ubezpieczenia, a jeżeli umowa doszła do skutku przed doręczeniem dokumentu ubezpieczenia – w ciągu czternastu dni od jego doręczenia. Przepis ten nie ma charakteru norm bezwzględnie obowiązujących, co pozwala ubezpieczycielowi na odmienne ustalenie sposobu płatności składki ubezpieczeniowej. Uiszczenie składki następuje w oznaczonych w umowie ubezpieczenia terminach i może nastąpić w ratach miesięcznych, kwartalnych itp. Przy czym, ze względu na fakt, że składka może być rozłożona na raty, składkę taką przyjęło się określać jako składkę bieżącą, w odróżnieniu od składki jednorazowej płaconej z góry za cały okres trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela. W takim przypadku rozróżniamy składkę pierwszą, płatną przy zawarciu umowy ubezpieczenia i skutkującą rozpoczęciem się ochrony ubezpieczeniowej, oraz składki następne płatne za kolejne okresy (M. Orlicki (w:) System prawa prywatnego, t. 8, s. 741).

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że pozwany H. H. zawarł ze stroną powodową - poprzez działającego w jej imieniu i na jej rzecz pośrednika ubezpieczeniowego - w dniu 10 września 2012 roku umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ich ruchem na okres dwunastu miesięcy, od dnia 10 września 2012 roku do dnia 09 września 2013 r. (art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 26 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych). Przy czym należna z tego tytułu składka została ustalona na kwotę 527 zł płatną w dwóch ratach. Poza sporem pozostaje także, że w dniu 05 lutego 2013 roku pozwany przekazał na konto strony powodowej kwotę 263 zł tytułem drugiej raty ubezpieczenia OC określonej polisą o nr (...), a którą to strona powodowa zarachowała na poczet pierwszej – wynikającej z tej umowy ubezpieczenia – raty składki.

Spór sprowadza się natomiast do oceny, czy zasadne jest zasądzenie na rzecz strony powodowej od pozwanego żądanej pozwem kwoty, stanowiącej - według twierdzeń pozwu – jedną z rat składki.

W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany H. H. zakwestionował zasadność obciążenia go dochodzoną należnością, zaś Sąd przychylił się do tego stanowiska, albowiem całość zebranego materiału dowodowego niewątpliwie przeczy zasadności powództwa. Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie wykazał, bowiem, że pozwany uiszczył na rzecz ubezpieczyciela całą wynikającą z polisy o nr (...) składkę w wysokości 527 zł. Sąd za w pełni wiarygodne uznał twierdzenia powoda H. H. w tym w szczególności odnośnie uiszczenia pierwszej raty składki w wysokości 264 zł agentowi działającemu w imieniu i na rzecz strony pozwanej – J. C. w dniu zawierania umowy ubezpieczenia OC. Zostały one potwierdzone przez świadka M. H., którego zeznaniom nie sposób odmówić wiarygodności. Analizując treść jego zeznań, oczywiście w kontekście okoliczności spokrewnienia tego świadka z pozwanym, Sąd nie znalazł podstaw do ich zdyskwalifikowania. Świadek ten w swych depozycjach jednoznacznie potwierdził, iż przed wydaniem pozwanemu polisy ubezpieczeniowej, pozwany uiszczył bezpośrednio do rąk agenta kwotę przewyższającą 200 zł (a zatem kwoty zbliżonej do wysokości pierwszej raty składki). Za wskazaną powyżej oceną zeznań świadka M. H. przemawia właśnie sposób opisywania przez niego zaobserwowanych w dniu 10 września 2012 roku okoliczności, które są pozbawione jakichkolwiek elementów świadczących o chęci zeznawania na korzyść pozwanego. W ocenie Sądu bowiem, gdyby, rzeczywiście tak było, to świadek ten przedstawiłby istotne okoliczności w sposób jednoznacznie tożsamy z twierdzeniami pozwanego. Tymczasem świadek M. H., potwierdzając fakt przekazania przez pozwanego pieniędzy pośrednikowi ubezpieczeniowemu, nie obstawał przy tym, że była to suma na pokrycie pierwszej raty składki, wskazując, że „nie wie z jakiego tytułu wujek wpłacił temu agentowi kwotę ponad 200 zł, czy było to na poczet tego miesiąca, w którym była przerwa w ubezpieczeniu auta, czy na poczet nowej polisy”. Okoliczność ta przesądziła za uznaniem prawdziwości twierdzeń tegoż świadka.

Z tego też względu Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka J. C. w części, w jakiej pozostają one sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym w niniejszej sprawie, a zatem w zakresie zaprzeczenia otrzymania od powoda kwoty 264 zł tytułem pierwszej raty składki ubezpieczenia OC.

Zdaniem Sądu za potwierdzeniem zasadności roszczenia strony powodowej nie mogą przemawiać również zapisy przedmiotowej polisy i nr (...). Jak ustalono bowiem w niniejszej sprawie zawiera ona niezgodne z dowodem rejestracyjnym dane dotyczące modelu samochodu pozwanego i jego pojemności. Co istotne, nieprawidłowe określenie pojemności silnika wpłynęło na zawyżenie należnej od pozwanego składki. Jest ona bowiem uwzględniana przez ubezpieczyciela przy wyliczaniu wysokości składki ubezpieczeniowej. Oczywiście Sąd miał na uwadze, że pozwany podpisał w tej treści przedmiotową polisę, potwierdzając ją za zgodną z rzeczywistością, niemniej jednak ze względu na wiek pozwanego i zaufanie do profesjonalności oraz rzetelności działania przez pośrednika ubezpieczeniowego, a nadto ze względu na doświadczenie życiowe w zakresie postępowania osób podpisujących równego rodzaju umowy, nie można czynić pozwanemu z tego tytułu zarzutów. Tym bardziej, że pozwany nie zakwestionował konieczności uiszczenia składki w wysokości ustalonej w umowie.

Z tych względów Sąd powziął także wątpliwości co do rzetelności zapisów umowy ubezpieczenia OC w zakresie, w jakim określa ona termin płatności pierwszej raty składki. Nie uszło także uwadze Sądu, że również w zakresie określania sposobu i płatności składki pojawiły się w polisie rozbieżności. A mianowicie określono w niej, że termin pierwszej raty składki został ustalony na dzień 17 września 2012 roku, po czym poniżej zawarto zastrzeżenie, że termin płatności „odroczonej składki jednorazowej” określono na dzień 17 września 2012 roku. Budzi zatem poważne wątpliwości, czy odroczony termin płatności nie dotyczył tylko zapłaty składki jednorazowej. Analiza treści przedmiotowej polisy budzi zatem poważne wątpliwości co do rzetelności widniejących w niej zapisów, a zatem nie sposób traktować jej za obiektywny dowód w niniejszej sprawie.

Zaznaczyć w tym miejscu także należy, że Sąd nie podziela stanowiska strony powodowej, że zgodnie z zawartą umową ubezpieczenia pozwany był zobowiązany dokonać zapłaty przelewem na rachunek polisy, tj. (...), a nie do rąk agenta. Oczywiście Sąd nie kwestionuje tego, że w polisie jako sposób płatności składki wskazano nr Indywidualnego Konta Polisy w Banku (...) S.A. Niemniej jednak, nie może to przesądzać, że jest to wyłączny sposób dokonywania wpłat przez samego ubezpieczonego. Nie budzi bowiem wątpliwości Sądu, że obowiązany do wpłaty na nr tego indywidualnego konta jest także pośrednik ubezpieczeniowy, który pobiera składkę ubezpieczeniową bezpośrednio od ubezpieczonego.

Wreszcie zasadnym jest wskazanie, że agent ubezpieczeniowy niewątpliwie powinien zadbać o to, aby umowa została skutecznie zawarta i nie było możliwości skutecznego jej podważenia. W przeciwnym przypadku działa na szkodę ubezpieczyciela, na rzecz, którego działa. Przy tym według art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym (tj. Dz.U. 2014, poz. 1450) za szkodę wyrządzoną przez agenta ubezpieczeniowego w związku z wykonywaniem czynności agencyjnych odpowiada zakład ubezpieczeń, na rzecz którego agent ubezpieczeniowy działa z zastrzeżeniem ust. 2. Przepisu art. 429 k.c. nie stosuje się. Oznacza to, że odpowiedzialność ex delicto zakładu ubezpieczeń za osoby, którymi się posłużył opiera się na zasadzie ryzyka. Zakład ubezpieczeń społecznych nie może więc zwolnić się od tej odpowiedzialności, wykazując, że nie ponosi winy w wyborze agenta lub powierzył czynności osobie, która w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności.

Twierdzenia zatem strony powodowej, że pozwany spełniając świadczenie do rąk agenta ubezpieczeniowego, działał wyłącznie na własne ryzyko, jest nie do przyjęcia.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd uznał, że pozwany dopełnił na nim ciążyący obowiązek wynikający z normy art. 6 k.c. i w toku procesu wykazał, że zapłacił stronie powodowej wszystkie należności z tytułu przedmiotowej polisy ubezpieczeniowej. Strona powodowa natomiast nie wykazała zasadności roszczenia od pozwanego.

Wobec powyższego, na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł o treść art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z tymi przepisem strona przegrywająca sprawą obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych natomiast kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się

poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

W świetle wskazanego przepisu do kosztów procesu poniesionych przez pozwanego należało zaliczyć koszty związane z jego osobistym stawiennictwem na trzech rozprawach sądowych wyznaczonych w niniejszej sprawie. Odległość Sądu od miejsca zamieszkania pozwanego wynosi w obydwie strony 101,20 km, co daje łącznie 303,60 km. Pozwany poruszał się własnym samochodem o pojemności skokowej silnika 1580 dm³, przy czym średnie zużycie paliwa na 100 km wyniosło 10 litrów, a koszt 1 litra paliwa wyniósł kwotę 5,30 zł. Oznacza to, że koszt zużytego paliwa wyniósł kwotę 160,90 zł (30,36 l x 5,30 zł).

W związku więc z tym, że strona powodowa w całości przegrała proces należało ją obciążyć obowiązkiem zwrotu wskazanych powyżej kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Mając powyższe na uwadze, na mocy wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w punkcie II wyroku.

Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie w związku z podejmowanymi przez Sąd czynnościami poniósł tymczasowo wydatki związane ze zwrotem świadkowi kosztów podróży w kwocie 50,75 zł. W związku z powyższym, stosownie do przepisów art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych, Sąd nakazał stronie powodowej zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa. Zgodnie bowiem ze wskazanymi przepisem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, oraz tymi wydatkami, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Wobec powyższego Sąd jak w punkcie III wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. kal. 14 dni.

11.12.2014 r.